



## **NAUKA SZKOLNA PROBLEM DZIECKA CZY RODZICA?**

**Jak towarzyszyć naszym dzieciom w  
szkolnych zmaganiach?**

# MOJE DZIECKO NIE CHCE SIĘ UCZYĆ, CO MAM ZROBIĆ!!!

- Nasze dzieci
  - ... nie chcą odrabiać prac domowych i czytać lektur (lub robią to niedbale)
  - ... nie chcą rano iść do szkoły, mówią że nienawidzą szkoły
  - ...zbierają słabe oceny, wagarują a czasami zupełnie przestają się uczyć
- Przyczyny tych problemów są różne
  - specyficzne trudności dziecka (np. nadpobudliwość, dysleksja, obniżone możliwości intelektualne itp.)
  - błędy w wychowaniu
  - problemy rodziny- alkoholizm, przemoc, złe warunki materialne
  - złe funkcjonowanie szkoły
  - destrukcyjny wpływ rówieśników



# NADMIERNA KONTROLA

- **Matka:**
- Mój syn jest niesamodzielny: „*Muszę go naganiać do odrabiania lekcji, dostownie siedzieć mu nad głową, żeby coś napisał. Gdy tylko odejdę- od razu zajmuje się czymś innym. Unika odrabiania lekcji jak może- nie wraca na czas z podwórka, oszukuje, że nic nie ma zadane... Muszę dzwonić do nauczycieli i kolegów, pytając o prace domowe. Pamiętać o lekturach i sprawdzianach. Odrabianie lekcji zmienia się w koszmar w naszym domu.*”



# UCZENIE SIĘ ZA DZIECKO

- Rodzice w poczuciu bezradności sami biorą się za naukę:
  - Ania wieczorami, gdy córka już spała, **sprawdzała zeszyty i przepisywała od nowa fragmenty jej prac domowych**. Robiła to, ponieważ wstydziłaby się, gdyby córka poszła do szkoły „z takim zeszytem”.
  - Ewa, matka dwójki licealistów, **pisała za nich wypracowania. Przygotowywała się do tego pilnie czytając lektury**, szło jej nieźle, dostawała piątki i czwórki. Nawet, gdy zdała sobie sprawę, że w ten sposób krzywdzi dzieci, nie potrafiła przestać. Obawiała się, że same sobie nie poradzą.



# NIEWŁAŚCIWE MOTYWOWANIE

Rodzice w poczuciu desperacji:

- **moralizowali** „ja w twoim wieku...”,
- **straszyli przyszłością** „będziesz kopał rowy”,
- **zawstydzali** „ty głupku, kretynie”
- **odbierali dzieciom przywileje** (kieszonkowe wyjście z domu).
- **wyznaczali coraz cięższe kary**, wpadając w pułapkę walki z dzieckiem (Rodzic: *nie wyjdiesz z domu do wakacji.*

Dziecko: *rzucę szkołę i ucieknę z domu* )

- **uciekali się do przekupstwa** (a potem czuli się bezsilni i oszukani gdy dziecko otrzymało nagrodę, ale zaraz potem „obniżyło loty”)



## ZBYT WYSOKIE WYMAGANIA

- Rodzic nie uwzględnia realnych możliwości dziecka i jego ograniczeń
- Koncentruje się na błędach dziecka, nie doceniając jego starań
- Rozlicza, karze za porażki- nie dając potrzebnego wsparcia
- Porównuje z rodzeństwem (kolegami), którzy lepiej sobie radzą



# POZOSTAWIENIE DZIECKA SAMEGO Z JEGO PROBLEMAMI

- *Zapewniam mu utrzymanie, warunki do nauki-  
powinien się uczyć...*
- *To szkoła jest odpowiedzialna za naukę dziecka...*
- *Mnie nikt nie pomagał i musiałam sobie sama  
poradzić...*
- *Jego siostra miała takie same warunki i uczyła  
się dobrze...*
- *Nie mam czasu, pracuję...*
- *Nie potrafię mu pomóc, sama nie rozumiem tych  
zadań...*



# CZYJ TO PROBLEM?

100 % odpowiedzialności za naukę

Rodzic

Dziecko

- Ile procent odpowiedzialności za naukę należy do rodzica, ile do dziecka?
  - Kto pamięta co jest zadane?
  - Kto inicjuje odrabianie lekcji?
  - Kto odrabia lekcje?
  - Kto pakuje tornister?
  - Kto pamięta o lekturach, sprawdzianach?
  - Kto czyta lektury?
  - Kto się martwi, żeby na czas zdążyć do szkoły?
- Rodzic powinien oddać dziecku **tylę odpowiedzialności za naukę, ile ono jest w stanie podjąć** (stosowanie do jego wieku i możliwości).
- Odpowiedzialność **powinna wzrastać wraz z wiekiem dziecka.**





# WYMAGANIA I WSPARCIE

- W uczeniu dziecka odpowiedzialności najlepsze jest **stawianie wymagań nieco powyżej jego aktualnych możliwości (wyzwanie dla dziecka) i dawanie mu odpowiedniego wsparcia**
- **Przykład:**

Chcemy nauczyć dziecko, żeby się samo zabierało się za odrabianie lekcji. Umawiamy się z nim, że od jutra pamięta o tym samo.

Rodzic wytrwał i nie przypominał mu, wieczorem okazało się, że dziecko nie odrobiło lekcji.
- **Nie należy w momencie porażki wycofywać się z wymagań i odbierać dziecku odpowiedzialności.**
- Lepiej jest:
  - **Porozmawiać o tym co dziecko próbowało zrobić, co się nie udało i dlaczego**, docenić ewentualne starania jakie podjęło dziecko
  - **Utrzymać wymagania i dać mu większe wsparcie**, aby pokonało trudność: *Nadal uważam, że jesteś dość duży, żeby sam pamiętać o swoich lekcjach. Zastanówmy się, jak możesz sobie z tym poradzić.*
  - **Podzielić drogę na etapy**, dojść do celu „małymi krokami” np.
    1. mama pyta dziecko, kiedy zamierza odrobić lekcje i wspólnie nastawiają budzik z przypomnieniem
    2. dziecko samo układa plan dnia po przyjściu ze szkoły i samo zabiera się za lekcje
  - **Doceniać sukcesy dziecka** i wzmacniać je: *„jesteś już samodzielny”*



# DLACZEGO DZIECI SIĘ UCZĄ? CO MOTYWUJE JE DO NAUKI?

Wspomnienia rodziców:

- „uczyłam się tylko tych przedmiotów które mnie interesowały”,
- „chciałam dostać się na studia”,
- „nie chciałam zawieść rodziców”
- „moja mama zagrzewała mnie do nauki, cieszyła się kiedy odnosiłem sukcesy i mówiła , że wierzy we mnie”,
- „nauczyciel rozbudził we mnie pasję do matematyki, powiedział , że jestem zdolny”,
- „lubiłam pisać wypracowania, miałam satysfakcję, że robię to dobrze”,
- „kiedyś byłem zagrożony na półtrocze i wtedy poczułem że zależy mi na skończeniu tej szkoły”



# MÓJ STOSUNEK DO NAUKI DZIECKA

- Czy nauka mojego dziecka jest dla mnie ważna?
- Czy uważam, że warto wkładać wysiłek w naukę?
- Dlaczego?
  - Zdobędzie wykształcenie, dostanie dobrą pracę, poradzi sobie w życiu
  - Rozwinie swoje możliwości, talenty
  - Inne ...
- Postawa rodzica wobec nauki dziecka ma znaczenie. Nawet jeżeli rodzice sami nie zdobyli wykształcenia, mogą zachęcać do tego swoje dzieci.



## JAK POKAZAĆ DZIECKU, ŻE JEGO NAUKA MA SENS?

- Zauważyć, że robi postępy, cieszyć się tym:
  - *Zobacz, w zeszłym roku jeszcze nie umiałeś sam policzyć pieniędzy w sklepie, a teraz to potrafisz*
  - *Jaki ty jesteś mądry, wiesz już ...*
- Wykorzystać wiedzę lub umiejętności dziecka:

*Możesz mi napisać listę zakupów, podliczyć, ile pieniędzy wydaliśmy w tym tygodniu, znaleźć na mapie miejsce, w które jedziemy na wakacje i przygotować informacje o nim...*
- Grać z dzieckiem w gry lub zabawy, które wymagają wykorzystania wiedzy
- Zadawać pytania, zachęcać do samodzielnego myślenia i poszukiwania informacji np. *Czy wiesz jak się pisze słowo „góra”? Kiedy żyły dinozaury?...* Warto do tego wykorzystać książeczki edukacyjne
- Zachęcić dzieci, żeby zrobiły rodzinny konkurs wiedzy na jakiś temat (z nagrodami)



# JAK ZACHEĆ DZIECKO DO OPOWIADANIA O SPRAWACH SZKOLNYCH?

- **Okazuj życzliwe zainteresowanie** zamiast wypytywać co się działo w szkole:
  - Gdy dziecko wraca ze szkoły, przywitaj je w miły sposób: *Dobrze, że już jesteś* lub *Witaj w domu*
  - **Stwarzaj sytuacje sprzyjające rozmowie:** np. przy stole w kuchni, wieczorem, gdy siadamy przy łóżku dziecka itp.
  - **Uważnie reaguj na „sygnały”** dawane przez dziecko: np. „*Matematyka jest głupia*” lub widoczne w zachowaniu dziecka przejawy przeżywanych uczuć: zamyślenie, rozdrażnienie, smutek itp
- Gdy dziecko **samo o czymś opowiada, słuchaj uważnie i spróbuj zrozumieć** co je cieszy, martwi, zniechęca, niepokoi... czego pragnie, potrzebuje... Następnie **okaż mu, że to widzisz i rozumiesz**



# KIEDY DZIECKO MA TRUDNOŚCI W NAUCE

- Porozmawiaj o trudnościach dziecka z kimś, kto się na tym zna. Ważna jest odpowiedź na pytania:
  - Na czym polegają trudności dziecka i jakie są ich przyczyny?
  - Nad czym można pracować i w jaki sposób?
  - Na co dziecko nie ma wpływu, a czego można od niego wymagać? Jak mu pomóc realizować szkolne wymagania?
- Postaraj się **zaakceptować trudności dziecka, na które ono nie ma wpływu**. Ważne, żeby się czuło kochane takie, jakie jest.
- Daj dziecku odpowiednie wsparcie, zapewnij potrzebną pomoc
- Dostrzegaj sukcesy i starania dziecka.



## TRUDNA SYTUACJA

- Twoja 13 letnia córka Magda jest zagrożona w szkole z kilku przedmiotów. Wagarowała, ma duże zaległości i teraz nauka przychodzi jej z trudem. Doprowadziłeś do zawarcia kontraktu z Magdą i nauczycielami w szkole, w którym Magda zobowiązała się do nadrobienia zaległości. Przez pewien czas starała się i wywiązała się z części umowy, jednak ostatnio coraz mniej czasu poświęca na naukę. Do końca terminu zostało dwa dni. Wchodzisz do jej pokoju i widzisz, że siedzi nad książkami, ale nic nie robi. Widząc cię, krzyczy: „*To nie ma sensu, nie zależy mi na żadnej głupiej szkole!*” i rzuca książki na podłogę.



# REAKCJE RODZICÓW

- **Ocena** „Jesteś nieodpowiedzialna. Jak możesz się tak zachowywać!”
- **Rozkaz** „Natychmiast podnieś te książki!” Jeżeli tego nie zrobisz, będziesz miała karę,
- **Straszenie** „Zobaczysz, do niczego w życiu nie dojdiesz, Bez wykształcenia nie dostaniesz żadnej pracy.”
- **Tłumaczenie** „Przecież się zobowiązałaś, musisz się uczyć. Zostały ci już tylko dwa dni na zaliczenie matematyki. Jak teraz tego nie zrobisz, to nie zdążysz. Powinnaś zabrać się do pracy zamiast tracić czas”
- **Ironia** „Świetnie, rzucaj książkami. Rób tak dalej, przecież ty nie musisz się uczyć, bo i tak wszystko umiesz.”
- **Pobłażliwość** „Nie przejmuj się. I tak się starałaś. Jutro pójde do nauczycieli i poproszę ich, żeby już ci darowali resztę materiału.”





## RÓŻNICE PUNKTÓW WIDZENIA

- **Problem RODZICA:** Kocha Magdę, martwi się o nią, chce, żeby się uczyła, czuje się odpowiedzialny za zobowiązania zawarte w szkole, wstydzi się przed nauczycielami, czuje się bezsilny, zły na Magdę i nie rozumie dlaczego ona lekceważy naukę
- **Problem DZIECKA:** Magda jest zniechęcona, zmęczona, nie wierzy, że sobie poradzi, czuje się osamotniona, niezrozumiana



## CZEGO POTRZEBUJE RODZIC?

- Przyznania się (przed sobą) do bezradności, złości, dania sobie prawa do tych uczuć
- Ochłonięcia, czasu na zastanowienie się
- Informacji- na czym polega problem?
- Wsparcia innych osób...
- Nadziei, że problem da się rozwiązać
- Umiejętności rozmowy z dzieckiem



# CZEGO POTRZEBUJE MAGDA?

- **Zrozumienia dla swoich trudności:** *Widzę, że jesteś zmęczona, zniechęcona. Matematyka nie jest łatwa.*
- **Docenienia starań:** *Widziałam, że naprawdę się uczyłaś, część materiału już zaliczyłaś.*
- **Nadziei:** *Wierze, że potrafisz pokonać trudności...*
- **Wsparcia:** *Spróbujmy razem się zastanowić, co jest trudne... Może poprosimy kogoś o pomoc?*
- **Jasných wymagań:** *Zobowiązałaś się w szkole, że to zaliczysz do poniedziałku. Zależy mi na tym, żebyś się wywiązała z zawartej umowy.*
- ...zapewnienia o miłości rodzica
- ...przerwy w pracy i ulubionej czekolady lub spaceru
- ...poczucia humoru, żeby rozładować napięcie



# WSKAZÓWKI DLA RODZICÓW

- **Postaw jasne wymagania dotyczące nauki:** *Chciała bym, żebyś wieczorem miał odrobione lekcje i spakowany tornister*
- **Dostrzegaj sukcesy i starania dziecka:** *Dzisiaj samodzielnie zabrałaś się za naukę i poradziłaś sobie z trudnym zadaniem z polskiego*
- Omawiając jego pracę, **najpierw podkreśl dobre strony**, wskazując nad czym mogło by jeszcze popracować. Czasami powstrzymaj się z oceną, **zachęcając do samooceny:** *„Na ile jesteś zadowolony z efektów swojej pracy? Czy jest coś, co chciałbyś poprawić?”*
- Gdy dziecko popadnie w kłopoty **pamiętaj, że przede wszystkim to ono ma problem. Zamiast krytykować i oceniać- dodaj mu otuchy:** *„Matematyki można się nauczyć, wierzę, że ty to potrafisz”* i zachęć je do wyciągnięcia własnych wniosków: *„Jak myślisz, dlaczego ci nie poszło na tym sprawdzianie? Z czym masz kłopot? Czego potrzebujesz, żeby sobie z tym poradzić?”*



# WSKAZÓWKI DLA RODZICÓW

- Jeżeli widzisz, że sprawy dziecka idą źle, **nie wahaj się powiedzieć mu o tym, co cię martwi i czego od niego oczekujesz:** *„Dowiedziałam się, że ostatnio przychodzisz do szkoły nie przygotowany. Oczekuję, że będziesz odrabiał prace domowe. Jeżeli czegoś nie rozumiesz, chętnie ci pomogę.”*
- Jeżeli dotychczas nadmiernie kontrolowałeś swoje dziecko- **oddaj mu więcej odpowiedzialności za naukę.** Możesz zawrzeć z nim kontrakt: *„Od dzisiaj nie będę naganiała cię do lekcji. Jesteś już duży i wierzę, że sam potrafisz zaplanować sobie pracę. Zawsze możesz liczyć na moją pomoc, a raz w tygodniu chciałabym, żebyś zdawał mi sprawę jak sobie radzisz i z czym miateś trudności.”* Gdy dziecko o czymś zapomni, pozwól mu ponieść konsekwencje i zachęć do wyciągnięcia wniosków.
- **Kiedy dziecko dorasta, rozmawiaj z nim o jego zainteresowaniach, celach i planach na przyszłość.** Zadawaj pytania, które skłaniają do zastanowienia się nad znaczeniem wykształcenia: *„Dlaczego wybierasz właśnie tę szkołę? Jakie możesz mieć korzyści jeżeli ją skończysz? W jaki sposób zamierzasz osiągnąć swój cel np. zostać aktorką? Co dla ciebie w życiu jest ważne?”*



## PYTANIA DO ROZWAŻENIA

- Czy moje dziecko jest samodzielne w zakresie nauki, stosowanie do jego wieku i możliwości?
- Czy lubi się uczyć, czy doświadcza satysfakcji i odnosi choćby drobne sukcesy?
- W czym moje dziecko potrzebuje wsparcia? Jak mogę mu pomóc?
- W czym mogło by być bardziej samodzielne? Jak mogę je do tego zachęcić?

